



Na przestrzeni wieków w Kościele powstawały różne praktyki pokutne, w których chrześcijanie naśladowali mękę Chrystusa. Pierwsi zakonnicy, w ramach pokuty biczowali się, chcąc jak najbardziej upodobnić się do Chrystusa. W XIII wieku praktyki te wyszły poza klasztory. Powstawały bractwa biczowników tzw. flagelanci (*od łacińskiego flagellum – bat, bicz*). W czasie wielkich epidemii charakterystyczne były procesje półnagich kobiet i mężczyzn, biczujących

się do krwi. Był to wyraz pokuty i prześlągania za grzechy. Początkowo byli oni pozytywnie oceniani przez Kościół. Z biegiem czasu stosunek Kościoła do biczowników zmieniał się. Po jakimś czasie, papież Klemens VI zabronił chrześcijanom uczestnictwa w procesjach biczowników, gdyż bardzo często byli oni wykorzystywani do celów dalekich od pobożnościowych, np. występowali przeciw ówczesnej władzy, obwiniając ją za wszelkie nieszczęścia. Biczowanie ze względów pobożnościowych nie zniknęło jednak całkowicie. Kościół dopuszczał takie praktyki w zakonach oraz w niektóre dni (Wielki Piątek) dla wszystkich, którzy tego pragnęli. Biczownikami byli np. Zygmunt III Waza, Władysław IV Waza, Jan Kazimierz, oraz wielu świętych. Te praktyki bardzo popularne w wyższych sferach były zwłaszcza w XVIII wieku. W trakcie procesu beatyfikacyjnego papieża Jana Pawła II dwie osoby zeznały, że on także się biczował. Jednak nie zostało to oficjalnie potwierdzone, ze względu na tajemnicę związaną z trwającym procesem beatyfikacyjnym.

Drogowskazy Kościoła – Drogowskazy Życia – cz. 9

Ojciec Pio (Franciszek Forgione 25.05.1887r. – 23.09.1968r.) W 1903 roku wstąpił do zakonu OO. Kapucynów, gdzie w ukończył szkołę średnią, a potem studia teologiczne. W 1907r. złożył śluby zakonne, a w 1910r. przyjął święcenia kapłańskie i stał się „**Padre Pio**” W 1916r. został ojcem duchowym nowicjuszy kapucyńskich w **San Giovanni Rotondo**. W 1918r. klęcząc przed krzyżem, ojciec Pio otrzymał znaki przeszycia (stygmaty) – rany dłoni, stóp i klatki piersiowej przypominające rany ukrzyżowanego Chrystusa. Co wyróżniało tego skromnego zakonnika, że otrzymał widzialny znak Jezusa? Było wiele cech wskazujących na świętość ojca Pio, ale to, co dla wszystkich, którzy Go spotkali, powodowało absolutną przemianę życia, była Msza Św. Aby uczestniczyć we Mszy Św. odprowadzanej przez ojca Pio, trzeba było dotrzeć do kościoła w **San Giovanni Rotondo** na godz. 5.00 rano. Msza Św. trwała od 3 do 4 godzin. Ci, którzy byli świadkami i uczestnikami tego niezwykłego wydarzenia, opowiadają o „*prawdziwym misterium zjednoczenia z cierpiącym Chrystusem*”. Jeden z księży tak o tym pisał: „*Dla mnie San Giovanni Rotondo było nowym Asyżem; uczestnicząc we mszy świętej celebrowanej przez o. Pio zobaczyłem Jezusa Chrystusa, który stał się ponownie, po dwudziestu wiekach żywy! ...*” **Dla wielu ludzi poszukujących Boga, o. Pio był i jest dowodem na jego istnienie.** 22 września 1968r. o. Pio odprowadził ostatnią mszę św. Zmarł w wieku 81 lat, przebywając 65 lat w zakonie, będąc 58 lat księdzem i otrzymując 50 stygmatów. „*Jezu, tchnienie mego życia, oto drżący unoszę Cię do góry w misterium miłości. Obym wraz z Tobą był dla świata Drogą, Prawdą i Życiem, a dla Ciebie był świętym kapłanem, doskonałą ofiarą.*” (14.08.1910r. Msza Św. prymicyjna w rodzinnej Pietrelcinie).

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE:

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – 03.03.2013

1. W tym tygodniu msze św. w Jugowie od wtorku do soboty o 17.00. W Przygórzu we wtorek o godz. 16.00. i w piątek o 16.30.
2. Droga Krzyżowa w Przygórzu o 16.00 a w Jugowie o 17.00 i następnie msza św.
3. Gorzkie Żale w niedzielę w Przygórzu zaraz po mszy św. a w Jugowie o godz. 16.00, wraz z kazaniem pasyjnym.
4. Zachęcam do wspólnej adoracji Najświętszego Sakramentu w każdą środę o 16.30. W tym tygodniu po adoracji, msza św. będzie przy bocznym ołtarzu.
5. W środę także nabożeństwo do MB Nieustającej Pomocy i zmiana tajemnic różańcowych.
6. Za tydzień w naszej parafii rozpoczniemy rekolekcje wielkopostne, którym będzie przewodniczył ks. Julian Nastałek z Ludwikowic. Na ich zakończenie we wtorek będzie spowiedź św.
7. **KALENDARZ LITURGICZNY:**
Poniedziałek – Święto Św. Kazimierza, Królewicza.
8. Czytania mszalne na dziś:
I czytanie: Czytanie z Księgi Wyjścia 3, 1-8a. 13-15;
Psalm 103 (102), 1-2. 3-4. 6-7. 8 i 11;
II czytanie: Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian 10, 1-6. 10-12;
Ewangelia wg. św. Łukasza 13, 1-9;

W czwartek pożegnaliśmy papieża Benedykta XVI, który niespodziewanie dla wszystkich katolików, abdykował. Od tego czasu tron Piotra jest pusty. Oczekujemy na wybór nowego papieża i w tej intencji się modlimy. Nastąpi to na zgromadzeniu kardynałów, zwanym konklawe. Nazwa **Konklawe** pochodzi od łacińskiego słowa *conclave* i oznacza tyle co „zamknięte pomieszczenie”, niektórzy tłumaczą to jako *cum clave* czyli „pod kluczem”, ale to pierwsze tłumaczenie jest właściwe. Jest to zgromadzenie kardynałów, które odbywa się 15 lub 20 dni po śmierci lub abdykacji papieża. Celem tego zgromadzenia kardynałów jest wybór nowego papieża. Wydaje się, że dzisiejsza forma wyboru papieża sięga słynnego zjazdu kardynałów w **Viterbo**, z 1268 roku. Otóż trwało ono trzy lata. Kardynałowie nie mogli dogadać się, kto zostanie następcą św. Piotra. Mieszkańcy Viterbo, po trzech latach żywienia purpuratów, mieli tego tak serdecznie dosyć, że rozebrali dach nad miejscem gdzie obradowali kardynałowie, zamknęli drzwi i ograniczyli posiłki, dopóki nie wybiorą papieża. To poskutkowało i dosyć szybko wybrano nowego papieża. W 1274 roku, papież Grzegorz X zarządził, że kardynałowie mają wybrać kolejnego papieża w ciągu trzech dni, w przeciwnym razie ograniczano im posiłki. Po wielu modyfikacjach, ogólne zasady wyboru nowego papieża są podobne od wielu wieków. Bardzo znaczące było konklawe z 1522 roku w Rzymie, ponieważ wtedy wybrano ostatniego papieża, który pochodził spoza Włoch. Dopiero po 450 latach, kolejnym papieżem spoza Włoch był Jan Paweł II. Bardzo znaczące było konklawe z 1901 r. (Rzym), głównie za sprawą tego, że po raz ostatni zostało wtedy użyte prawo weta. Otóż królowie arcykatolicki (Austria, Hiszpania) mieli możliwość zawetowania wyboru papieża. W imieniu cesarza Austro - Węgier, polski kardynał Puzyna zawetował wybór kard. Rampolli i papieżem został Pius X, który pierwszym dekretem zniósł prawo weta.